

KURIER GMIN

BRZEG DOLNY * OBORNIKI ŚLĄSKIE * WIŃSKO * WOŁÓW

Nr 22 (57) Rok III

29 maja 1992 r.

Cena 1000 zł

WIEŚCI KURIERA * WIEŚCI KURIERA

*** W poniedziałek, w Wołowie doszło do spotkania przedstawicieli kół Porozumienia Centrum z Brzegu Dolnego, Wołowa, Milicza i Trzebnicy. Na spotkaniu był obecny już po raz trzeci odwiedzający Wołów w tym roku poseł Adam Lipiński. Tematy jakie poruszano podczas tego spotkania dotyczyły sytuacji przed rozpoczynającym się jutro II Zjazdem Wojewódzkim. Dyskutowano także o II Kongresie Krajowym PC i na temat ogólnej sytuacji w kraju.

*** Dwa tygodnie temu, w sobotę spotkali się w Wińsku radni z Brzegu, Wołowa i Wińska. Choć spotkanie miało charakter towarzyski było pierwszym w ciągu

dwuletniej kadencji nowych rad. W czasie rozmów wielokrotnie powracano do spraw związanych z rozwojem regionu i jego przyszłością.

*** Nasze szkoły budują swoją tożsamość. Po latach uniwersalizmu szkoły zaczynają tworzyć swój indywidualny klimat za pomocą różnych akcesoriów. W Liceum Ogólnokształcącym w Brzegu Dolnym wprowadzono szkolne odznaczenie w dwóch odmianach: Srebrny i Złoty Osolińczyk. Pierwszy będzie przyznawany za wybitne osiągnięcia w czasie czteroletniej nauki w szkole, drugi za wybitnie zdana maturę.

Nic się nie stało?

Od poniedziałkowego ranka mieszkańcy Brzegu Dolnego zastanawiali się nad zagadką; co płynie z mojego kranu? Odpowiedź na to pytanie nie była prosta. Tłusta, brunatna ciecz o zapachu rozcieńczonego kwasu solnego nie poddawała się żadnej z dotychczasowych klasyfikacji wody. Większość z odbiorców życiodajnego płynu pomyślała, że to kolejna awaria wodociągu i że za parę godzin z kranu będzie płynąć normalna woda. Niestety, po południu sytuacja nie uległa poprawie ba, wieczorem także nic się nie zmieniło. We wtorek od rana sprawą zainteresowano się poważnie. Szczególnie zaniepokojeni byli rodzice małych dzieci, które po poniedziałkowej kąpieli dostały uczulenia. Na telefoniczne pytania nie uzyskali oni jednak ani precyzyjnych, ani co gorsza uspakajających odpowiedzi.

Okazało się, że podczas rutynowego czyszczenia zbiorników ujęć wodnych w Łososiowicach doszło do awarii. Załaziona po oczyszczeniu zbiornika woda dostała się (nie wiadomo z jakiej przyczyny) do

sieci wodociągowej. Konsekwencją tego zjawiska było dwudniowe odcięcie wszystkich mieszkańców Brzegu Dolnego od wody, do której się wszyscy przyzwyczailiśmy, ponad najlepszą w całym województwie.

Próby wyjaśnienia okoliczności tego zdarzenia speliły na niczym. Pracownicy "Rokity", która jest producentem wody z ujęcia w Łososiowicach nie potrafili, albo nie

chcieli szczegółowo odpowiedzieć na pytania zirytowanych rodziców i innych zainteresowanych. Zdania typu: "...nic się nie stało, od takiej wody jeszcze nikt nie umarł..." wywoływały u jednych oburzenie, u innych głębokie zdumienie.

Po raz kolejny okazało się, że przeciętny zjadacz chleba nie może liczyć na żadną, nawet najbardziej elementarną informację w sytuacji kiedy zdrowie (czasami życie) jego i jego rodziny jest narażone na niebezpieczeństwo. Brak wyobraźni odpowiedzialnych, a może rzeczywiście "nic się nie stało"?

Marian Kmita

UNIA MIASTECZEK POLSKICH

Na przełomie kwietnia i maja uczestniczyłem w posiedzeniu Rady Unii Miasteczek Polskich w Kazimierzu Dolnym. Przyjechało wielu przedstawicieli miasteczek - gmin nie koniecznie członków Unii, jak w przypadku Wołowa. Wszystkich obecnych najbardziej interesowała sprawa "Wystawy Osiągnięć Miasteczek" planowanej na wrzesień w Kazimierzu Dolnym. Sygnalizowana w dniu 3.03.1992 na posiedzeniu Sejmiku Krajowego w Warszawie i spotkaniu z Burmistrzami i Wójtami około 150 gmin z całej Polski, musiała zostać w gminach przedyskutowana.

W dniu 1 - go maja decyzja została samorządnie podjęta. Po prostu uczestnictwo w wystawie deklarowało tyle gmin, że zachodziła obawa iż nie wszyscy chętni będą mogli w wystawie uczestniczyć. Ostatecznie udało się zadowolić wszystkich deklarujących chęć uczestnictwa, popartą odpowiednimi kwotami na koszty organizacji przedsięwzięcia.

Wystawa Osiągnięć Miasteczek Polskich - bo taka jest jej oficjalna nazwa, odbędzie się w dniach od 6 do 13 września w pięknie położonym nad brzegiem Wisły 200 - letnim spichlerzu kazimierzowskim. Już dziś można powiedzieć, że będzie to wystawa egzamin. Oczywiście dla nas samych; uczestników. Od początku do końca wszystko robimy sami w naszych gminach, wiedząc gdzie i na czym będziemy mogli to prezentować. Organizator - UMP odda do dyspozycji wystawców pusty, surowy budynek, a zasadniczo ścianę budynku. Chodziło bowiem nie tylko o minimalizację kosztów przygotowania, ale również o wyzwolenie inwencji oraz wyeliminowanie ewentualnego malkontentstwa.

Używając oficjalnej nazwy "Wystawa" winien jestem wyjaśnienia, że będą to jednocześnie targi. Targi wszystkiego co w gminie tworzymy, produkujemy, inicjujemy. Nasi rzemieślnicy będą mogli znaleźć być może kontrahenta na swoje wyroby, artysta plastyk sprzeda od ręki swoje prace a duży zakład produkcyjny przedstawi szeroką ofertę swoich możliwości i znajdzie odbiorcę na swoje wyroby np. w województwie Suwalskim, Danii albo w Austrii. Tak proszę szanownych czytelników, nie pomyliłem się. Równocześnie z wystawą UMP organizuje targi pod nazwą "Wszystko Dla Miasteczek". Deklarację uczestnictwa w tej imprezie złożyło około 40 firm zachodnich i jedna z RPA. Proponować będą rozwiązania dotyczące np. utylizacji odpadów komunalnych, zabezpieczenie społeczeństwa przez policję, nowoczesności w urzędzie i wiele innych, którymi gminy są zainteresowane.

W ten sposób na małej przestrzeni Kazimierza Dolnego spotkają się w okresie tygodnia ludzie zainteresowani wszelkimi formami wymiany handlowej. Efekt ich przedsięwzięcia będzie zależał od nich samych. UMP poprzez zrzeszone w niej gminy stwarza taką wielką, zorganizowaną, handlową szansę.

Oprócz tej zasadniczej, gospodarczej linii przewiduje się atrakcje tego typu jak: konkurs na najlepszy film video o mieście lub gminie, konkurs na "Miss Miasteczka Polskiego", bieg przełajowy, wieczory teatralne i inne imprezy kulturalne organizowane przez samych uczestników wystawy. Wołów planuje program kulturalny bardzo różnorodny co do treści i form w taki sposób, aby wypełnić cały jeden dzień.

Zarówno Zarząd Gminy jak i wielu radnych zdajemy sobie sprawę, że przed nami jest wielka szansa na to aby zaistnieć na mapie Polski. Nie tylko tej geograficznej lecz również gospodarczej, kulturalnej i samorządowej. Wszystkich ludzi biznesu, kultury również poważnie traktujących tą szansę prosimy o uczestnictwo w tym przedsięwzięciu. Im więcej będzie zgłoszeń tym mniejsza będzie składka wpisowa. Zapraszamy szczególnie serdecznie podmioty gospodarcze z gminy Wołów, lecz nie tylko. Wiem, iż sąsiednie gminy nie są członkami Unii Miasteczek Polskich.

Myślę więc, że nikt nie weźmie mi za złe jeżeli zaproszę do udziału w wystawie również chętnych z terenu pobliskich gmin. Na koniec dwie informacje bardzo konkretne. Po zakończeniu wystawy w Kazimierzu Dolnym organizatorzy planują ją przenieść na Ukrainę. Lwów byłby pierwszym miastem ukraińskim w którym moglibyśmy zaistnieć. Chyba po raz pierwszy po wojnie w takiej formie. Jeżeli idzie o Kijów to sprawa nie jest do tej pory pewna. Planuje się również wydanie "Folderu Wystawców". Byłby to barwny, profesjonalny folder, w którym każda gmina miałaby jedną kartkę. Na jednej stronie zdjęcia i informacje o mieście i gminie a na drugiej oferty produkcyjne, usługowe, handlowe i kulturalne każdego kto zadeklaruje chęć uczestnictwa w przedsięwzięciu i wpłaci wyliczoną mu kwotę na sfinansowanie folderu.

Część gotowych folderów otrzymałyby gminy do dyspozycji (np. ok. 15 % do uzgodnienia z zainteresowanymi) a pozostała część byłaby rozprawdzona przez przedstawicieli UMP w Radzie Europy podczas jej posiedzenia w Strassburgu. Przedstawiciele poszczególnych państw członków Rady Europy zawieźliby te foldery - oferty do swoich krajów przekazując je właściwym organizacjom gospodarczym i prasie.

Myślę, że nie jest łatwo o lepszą reklamę tego co chce się pokazać i sprzedać.

Przedstawiciel Gminy Wołów w UMP v-ce Burmistrz Wołowa Henryk Liberda

*Wszystkiego najlepszego od redakcji "Kuriera"
dla Orkiestry Detej Zakładów "Rokita"
z okazji jej 45 - lecia*

Listy do redakcji

CZARNE CHMURY NAD WAŁAMI ŚLĄSKIMI

Zbliża się sezon urlopów, a głównie wakacje, ceny koloni i wczasów są wysokie i dlatego dużo młodzieży wakacje spędzi w domu "Brzeg Dolny". A Wały są nieprzygotowane, baseny nieoczyszczone, woda też nieoczyszczona, i brak obsady ratowników co jest bardzo istotne. Już w ubiegłym roku odczuliśmy my, wszyscy plażowicze, że było brak prawdziwych, z powołaniem ratowników, którym wielu młodych ludzi zawdzięcza swoje życie.

Przy tych ratownikach czuliśmy się bezpieczni, obecność ich była odczuwana na każdym kroku i mimo tak dużej odpowiedzialności potrafili poświęcić chwilę wolnego czasu na doradzenie jak pływać i jak zachować się w wodzie w różnych sytuacjach.

Od czasu jak zabrakło tych osób, jest więcej wypadków, nieporozumień i dużo smutku, a nawet starsi, nasi rodzice i wielu innych są bardzo zasmuceni, że zakład "Rokita" mając tak dobrych ratowników znających swój kunszt, nie wykorzystuje ich umiejętności. Brak tych osób jest bardzo odczuwalny.

Uczniowie klasy V ze S.P. nr. 5
Brzeg Dolny

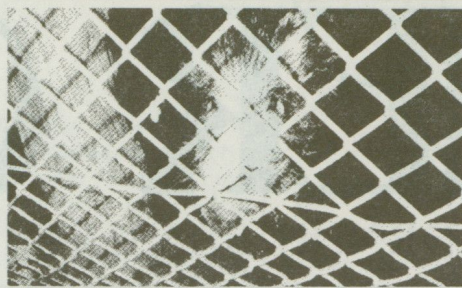
Podatek od dymu ?

Artykuł z 23 numeru "Kuriera Gmin" pod nieźbyt odkrywczym tytułem "Mieszkania dla bogaczy" skutecznie dolewa oliwy do ognia rozgoryczenia wszystkich aktualnych i przyszłych członków Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemic" w Brzegu Dolnym. Autor artykułu kryjący się pod pseudonimem (jach) dokładnie zagmatwał istotę problemu zaś zdanie; "Czy można nie płacić ? Oczywiście, lecz będzie to równoznaczne z rezygnacją z członkostwa w spółdzielni i trzeba się będzie wyprowadzić z mieszkania." jest tak karkołomne i niebezpieczne dla autora, iż można by pomyśleć, że stracił instynkt samozachowawczy.

Pomimo kokieterijnego zapewnienia, że jest przeciwko opłacie (podatkowi?) tzw. uzupełnieniu udziału członkowskiego w gruncie rzeczy nie tylko rozumie, ale i popiera podejrzaną inicjatywę Zgromadzenia Przedstawicieli. I nic w tym zdrożnego. Ma prawo pisać to, co myśli. Ale czy władze spółdzielni mogą podejmować decyzje, które są skazane na niepowodzenie i narażają je na utratę prestiżu. Ilu z członków spółdzielni jest w stanie dopłacić do 800 tys. zł ? Ilu członków spółdzielni straciło po tej decyzji zaufanie do swoich przedstawicieli ? Kto i na jakich podstawach oszacował kwotę nowego udziału ? Co się stanie z kapitałem uzyskanym z ewentualnych opłat ?

Odpowiedzi na te i inne pytania chętnie usłyszeliśmy z ust przedstawicieli Zarządu Spółdzielni.

członkowie S.M. "Chemic"



CYRK JEST TYLKO DLA KLAUNÓW !

Do Wołowa na trzydniowe występy (2.VI - 4.VI) przyjeżdża Cyrk "Olimpia", w którego programie przewidziane jest znęcanie się nad zwierzętami, tzn. tresura. 26.05.92 r. na Wołowskich słupach ogłoszeniowych na plakatach reklamujących przyjazd owego Cyrku pojawiły się plakaty z hasłami nawołującymi do bojkotu tego nieludzkiego przedstawienia. Myślę, że nadszedł czas aby zbuntować się przeciwko tresurze zwierząt, jest to proceder niemoralny i bardzo okrutny, który nie powinien mieć miejsca na cywilizowanym świecie.

Teraz przedstawię kilka faktów, które ukażą prawdziwe oblicze cyrku. Zwierzęta zmuszone są do podróży około 12.000 mil przez 48 - 50 tygodni z pokazem w ciągu roku. Tygrysy zmuszane są do życia w klatkach o wymiarach nie większych niż 2x2, 5x3 - pokój wystarczający aby się obrócić. Słonie zakute są w łańcuchy w brudnych, plugawych pojazdach, które są często pozostawiane w 30 - 40 stopniowym upale. Zwierzęta wykonują nie-naturalne akty, takie jak: skakanie przez płonące obręcze, stanie na jednej lub dwóch nogach, balansowanie na piłce, jazda na rowerze czy motorze. Do wyuczenia tych tricków stosuje się często ciasne stalowe obręcze, kołnierze pod prądem, rozżarzone płyty i pręty. Ślady okaleczeń sprytnie kamuflowane są podczas występów różnymi kolorowymi strojami i ozdobami. Przy tresurze także jest stosowana presja psychiczna, głodzenie i niepokoienie zwierzęcia. Za nie wykonywanie poleceń te niewinne istoty są okrutnie bite. Dzikim drapieżcom ze względu na bezpieczeństwo usuwa się zęby.

Myślę, że te fakty powinny wyrobić u państwa zdanie na temat Cyrków i zachęcam do bojkotu tych niemoralnych, nieetycznych i nieludzkich przedstawień.

Tomasz Lechki

P. S. Cyrk jest najbardziej okrutnym przedstawieniem na Ziemi !! Przestań popierać okrucieństwo !! Uczyni to swym ostatnim cyrkiem !! Kraje takie jak: Finlandia, Szwajcaria, Anglia, Szwecja i Dania już to zrobiły i wprowadziły zakazy i restrykcje w stosunku do Cyrków, w których odbywa się tresura ! Niech i Polacy dołączą do tej piątki !

ALE KINO !

Wołowski Ośrodek Kultury z przykrością zawiadamia miłośników kina, że z dniem 1 czerwca br. miejscowe kino "Zew" zostaje zamknięte do odwołania. Decyzja ta została podyktowana tym, iż koszty utrzymania obiektu są niewspółmiernie wyższe niż dochody uzyskiwane z tytułu odbywających się w nim projekcji. Liczymy na zrozumienie (mamy nadzieję, że chwilowych trudności) informując jednocześnie, że będą prowadzone rozmowy z właścicielem obiektu o możliwości zmniejszenia czynszu lub przeniesienia kina do pomieszczeń WOK-u.

dyrektor WOK Krzysztof Gołubowski

ŚWIEŻO MALOWANE

Problem malowanych ścian niejednokrotnie pojawiał się na łamach "Kuriera". Nie mam zamiaru rozwódzić się nad efektywnością lub bezsensownością poczyniań wołowskiej młodzieży, bo głównie oni są w kręgu mego zainteresowania, lecz nad efektami teje twórczości, która godzi w was samych. Dlaczego? Rachunek jest prosty. W przypadku WOK-u, bo jedna ze stron budynku jest ulubionym miejscem rodzimej twórczości, koszty malowania elewacji, naprawiania ławek są finansowane z dotacji na imprezy, bo na remonty niestety w tym roku WOK osobnych funduszy nie posiada. Niejednokrotnie zastanawiałem się nad możliwością zmiany tej sytuacji. Na dzisiejszy dzień mam dwie propozycje: z uporem maniaków malujcie dalej, a ja pieniądze dla was na imprezy będę, również z uporem maniaka przeznaczał na remonty, albo spotkajmy się w dniu 11 czerwca br. o godz. 17.00 w sali klubowej WOK, gdzie szczegółowo przedstawię wam plan malowania na tynkach nie tylko budynku WOK-u. Zapewniam, że nikt z przybyłych na to spotkanie nie będzie represjonowany z tytułu pomalowanych ścian w WOK-u.

Krzysztof Gołubowski

BEZPŁATNIE ZNACZY DROGO I BYLE JAK

Przeczytałem artykuł Igora Szurgota zamieszczony w 56 numerze Kuriera Gmin. Zgadzałem się z autorem we wszystkich miejscach prócz pointy, jaka, moim zdaniem, nie może wynikać z całego powyższego wywodu.

Przede wszystkim trzeba obalić mocno zakorzeniony mit, że komuna dała bezpłatną oświatę i służbę zdrowia. Instytucje te utrzymywane były z budżetu, a ten z podatków wszystkich ludzi. Każdy więc płacił za lecnicstwo i szkoły. Ktoś kiedyś policzył, że leczenie prywatne jest trzy razy tańsze od państwowego. Nie trzeba utrzymywać armii urzędników i można sobie wybrać lekarza.

Jeśli chodzi o lekarstwa to wiadomo, że przy zakupie płacimy tylko część ich ceny. Resztę płacimy pośrednio w postaci podatków. Po podwyższeniu cen leków będą one kosztowały tyle samo, tylko w innych proporcjach: więcej bezpośrednio, mniej pośrednio.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że chorowanie jest luksusem i nie każdego na to stać, ale to prowadzi do wniosku o potrzebie stworzenia odpowiedniego systemu ubezpieczeń społecznych, a nie o kryptoeutanzji.

A tak poza tym kryptoeutanzja nie ma nic wspólnego z gospodarką wolnorynkową, ponieważ jest skutkiem najwspanialszego ustroju na świecie, świetlanego i opiekuńczego socjalizmu. Różnica między wolnym rynkiem, a socjalizmem polega na tym, że socjalizm jest piękny, ale żyć się w nim nie da, a kapitalizm jest ohydny, ale wszyscy się do niego pchają.

Bartłomiej Ostrowski

Spotkanie

Tłoku nie było. Wszyscy zainteresowani zmieścili się w sali lekcyjnej. Na początku wyczuwało się napięcie. Wszak z jednej strony zasiedli nauczyciele poddani dość jednoznacznej, w ich mniemaniu ocenie, a z drugiej autorowej szeroko komentowanej wypowiedzi - burmistrz Wołowa w towarzystwie przewodniczącego Rady Miejskiej.

Przypomnę - w "Gazecie Szkolnej" nr 22/92 ukazał się wywiad z burmistrzem Wołowa Witoldem Krochmalem, który dowodził, że niezbędne są redukcje w oświacie i dyscyplinowanie nauczycieli poprzez wzrost pensum dydaktycznego.

Już po pierwszych pytaniach burmistrz nabral wiatru w żagle. Wytłumaczył się szybko z niefortunnego i, jak stwierdził, zniekształconego wywiadu. Przedstawił swoją liberalną wizję kształcenia, która w głównych zarysach kore-

sponduje z koncepcjami ministra Stelmachowskiego. Niestety, pytający wykazywali często brak elementarnej znajomości ustawy oświatowej i kompetencji administracji samorządowej. Odpowiadając, burmistrz i przewodniczący przejęli rolę pełnioną na co dzień przez ich adwersarzy.

W drugiej części spotkania, dotyczącej spraw ogólnomiejscowych, obaj panowie jeszcze bardziej rozwinęli skrzydła. Pytania: "dlaczego zmieniono lokalizację szaletu miejskiego?" "kto odpowiada za dziury w drogach?" "dlaczego cichcem i bezkarnie niektórzy obywatele wylewają ścieki do rowów?" nie należały do kłopotliwych. Zabrakło jadowitych uwag z pokoi nauczycielskich: o arogancji obecnych władz, o lekceważeniu interesantów Urzędu Miejskiego. Nie było pytań o rzekome aferowe transakcje burmistrza. Odnoszę wrażenie, że obawy przed konsekwencjami szczerości, obniżyły poziom konfrontacji. Nie przekonała mnie również informacja burmistrza o oszczędnościach wynikających z powstania samorządu powiatowego. Była nieprecyzyjna i

zdawkowa, niezręcznie zabrzmiała uwagi krytyczne pod adresem poprzednich władz. W końcu fakt przekazania kina i domków wypożyczynkowych na gliniankach osobom prawnym z poza gminy wynikał z realiów minionego okresu. Wtedy przy ówczesnych mechanizmach gospodarczych pozbycie się kłopotliwych obiektów mogło być optymalnym rozwiązaniem.

Spotkanie z demokratycznie wybranymi władzami miasta wykazało, iż nie izolują się one i nie lękają krytyki. Istotne w tym aspekcie było obszerne ustosunkowanie się przewodniczącego do plotek o astronomicznych profiatach urzędników samorządu oraz do zarzutów Jana Wileńskiego z rejonowej SdRP (patrz "Kurier Gmin" nr 19/92).

Spotkanie władz Wołowa z nauczycielami odbyło się w budynku Szkoły Podstawowej nr 2, 12 maja, w godzinach 17-20.

Jan Lebedowski

Kupujcie ziemię w gminie Wołów

Postaram się przekonać Czytelników, że właśnie w gminie Wołów warto kupować ziemię, ale zanim to zrobię chcę przybliżyć wszystkim cyfry, które świadczą o strukturze własności ziemi w gminie na tle województwa wrocławskiego (na dzień 1 I 1992r.)

W województwie wrocławskim gospodarstwa prywatne posiadają 232 tys. ha (27,2%), PGR-y 154 tys. ha (38%), kółka rolnicze 2 tys. ha (0,6%), spółdzielnie produkcyjne 17 tys. ha (4,2%). W gminie Wołów prywatne gospodarstwa rolne to 6768 ha, PGR-y - 6532 ha, kółka rolnicze - 439 ha a państwowy fundusz ziemi 1813 ha. Państwowy fundusz ziemi skupia ziemię, którą rolnicy oddali za emeryturę lub rentę i nie znalazł na nią nabywców a obecnie jest ona dzierżawiona lub użytkowana bezpłatnie przez chętnych do jej uprawiania. Żeby nie nudzić państwa cyframi, chcę tylko stwierdzić, że od kilku lat postępuje niepokojące zjawisko zmniejszania się ilości ziemi w sektorze prywatnym natomiast przybywa ziemi w sektorze państwowym. Po sporządzeniu dokumentacji geodezyjnej i zinwentaryzowaniu PGR-ów oraz Państwowego Funduszu Ziemi, ziemię tą przejmie Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, która będzie jej właścicielem i gospodarzem. W gminie Wołów wówczas w rękach prywatnych pozostanie około 6700 ha ziemi a własnością państwa będzie około 8300 ha. I tutaj rzeczywistość rozmiąga się z intencjami, ponieważ zamiast prywatyzować, upaństwowiono większość ziemi. Taka struktura własnościowa będzie miała również decydujący wpływ na dochody gminy, które będą się zmniejszać wraz z ze zmniejszeniem się ilości podatników prywatnych. Poza tym Agencja Własności Rolnej będzie się utrzymywać z własnych pieniędzy pochodzących ze sprzedaży i dzierżawy ziemi oraz nieruchomości a więc głównym jej celem będzie realizacja własnych celów, czyli maksymalizacja zysków co będzie często kłóciło się z interesem gminy. Istnieją możliwości prawne przejęcia przez gminę nieodpłatnie od Agencji części PFZ i należy z nich skorzystać. Należy wykorzystać wszystkie możliwości aby ziemia trafiła do rąk prywatnych, ponieważ gwarantuje to dobre jej wykorzystanie i podatki dla gminy. Obecnie na zasadzie umowy zawartej z AWR dysponentem Państwowego Funduszu Ziemi jest gmina i w gminie można załatwić formalności związane z dzierżawą lub kupnem tej ziemi.

Jeżeli dzisiaj spojrzymy na pola to mimo czarnych prognoz o ugorowaniu ziemi budzi się nadzieja, ponieważ ziemia prywatnych właścicieli jest prawie w całości zagospodarowana. Należy się rolnikom podziękowanie za upór, pracowitość i dbałość o własną ziemię, ponieważ robią to często bez liczenia się ze stratami i bez pewności poprawy sytuacji ekonomicznej. Dlatego zachęcam wszystkich do kupowania ziemi w gminie Wołów. I to najlepiej już teraz - po pierwsze dlatego, że jest ona teraz najtańsza. Po drugie, jeśli ktoś nie chce być rolnikiem niech kupuje ziemię najgorszych klas lub nieużytki, które mogą być w przyszłości wykorzystane np. pod budownictwo, zalesianie, sady, parki lub na inne cele rekreacyjne. Ci, których nie stać na kupno niech biorą ziemię w dzierżawę wieloletnią, która w przyszłości może być dziedziczona przez spadkobierców. Na zasadzie dzierżawy można również powiększać gospodarstwa. Lokata pieniędzy w kupno ziemi jest najpewniejszą lokatą gdyż na przestrzeni ostatnich lat nikt nie stracił na obrocie ziemią.

Według prognoz specjalistów w ciągu najbliższych kilku lat cena ziemi będzie bardzo szybko rosła, ponieważ wielkie inwestycje są nieopłacalne a drobny przemysł i przetwórstwo będzie lokowany w gminach gdzie będą najkorzystniejsze warunki rozwoju a więc będą potrzebne tereny pod budownictwo, drogi, tereny rekreacyjne itp. Poza tym jeżeli ktoś ulokuje pieniądze w kupno ziemi to może być spokojny, że nie zostaną wywiezione za granicę.

Jan Nosal

NOWY ŚWIAT

PISMO CODZIENNE DLA WSZYSTKICH SFER

Codziennie

NOWY ŚWIAT

PISMO CODZIENNE DLA WSZYSTKICH SFER

dla Ciebie

NOWY ŚWIAT

PISMO CODZIENNE DLA WSZYSTKICH SFER

NOWY ŚWIAT

to wyczerpujące informacje, fachowy komentarz, wypowiedzi polityków, życie rodzinne, dom, sport, kultura, biznes, motoryzacja, komputery, jedyny dziennik, który zamieszcza - całą stronę dla dzieci, stronę dla młodzieży redagowaną wspólnie z czytelnikami. Co tydzień specjalny dodatek "Podróże i marzenia"

NA RATUNEK PRZYRODZIE, która nie jest w stanie już obronić się sama przed ludzką bezmyślnością.

W ostatnim okresie czasu na terenie miasta i gminy Wołów wystąpiły wzmożone przypadki nielegalnego spuszczenia ścieków do rowów i stawów oraz wywożenia śmieci do lasów, na pobocza dróg a nawet na pola uprawne.

W związku z powyższym Komisja d/s Ochrony Środowiska działająca przy Urzędzie apeluje o rozsądek i pomoc w jej ratowaniu, wszystkie propozycje na tym odcinku są mile widziane. Tel. 26-05

Burmistrz Witold Krochmal

Polityka, gospodarka... futbol

z Janem Krzysztofem Bieleckim rozmawia Marian Kmita

Czy Pan żałuje, że nie jest już premierem ?

Nie proszę pana, ponieważ ten rok pokazał mi jak trudno jest skutecznie rządzić bez oparcia w parlamencie. Brak posiadania większości w parlamencie powodował różne perturbacje. Uważałem, że trzeba zakończyć ten etap powoływania rządów mniejszościowych i kiedy początkowo wszystko wskazywało, że rząd Olszewskiego będzie miał większe poparcie w parlamencie byłem z tego bardzo zadowolony i nie żałowałem oddania fotela.

W jednej ze swoich wypowiedzi użył Pan określenia "systemowy kryzys władzy". Co Pan przez to rozumie ?

W Polsce nie zostały nigdy określone kompetencje władzy ustawodawczej ani władzy wykonawczej. Regulacja jaka istnieje jest oparta na stalinowskiej konstytucji z 1952 roku. Dopóki PZPR był podstawowym regulatorem tego ładu jaki od Monteskiusza był uważany za podstawę funkcjonowania państwa, dopóty było dobrze. Od kiedy nie ma biura politycznego, czyli tego regulatora, to stosunki pomiędzy Prezydentem, Rządem a Parlamentem bardziej opierają się na emocjach niż na elementarnym łańdźce prawnym.

Jakie perspektywy widzi Pan przed Polską, jeśli chodzi o scenę polityczną, w najbliższym czasie ?

Uważam, że do końca czerwca trzeba stworzyć znaczącą koalicję, która zdecyduje się wystąpić wspólnie z inicjatywą ustawodawczą. Wydawało mi się, że ta koalicja może być poza układami wynikającymi z funkcjonowania obecnego rządu, choć zbliżający się kryzys rządowy może skomplikować sytuację, ale innego wyjścia nie ma.

Bezpośrednią przyczyną kryzysu politycznego jest kryzys gospodarczy. Jak Pan sądzi, czy odejście od polityki trudnego pieniądza zadecyduje o upadku rządu Olszewskiego, czy też nie?

Przed chwilą mówiliśmy o kryzysie w polityce, najważniejszym i najtrudniejszym do rozwiązania, teraz zaś o gospodarce. Oczywiście nie ma mowy o racjonalnej polityce gospodarczej, a nawet więcej, o realnej polityce społecznej w warunkach niestabilnego pieniądza, ponieważ to nieuchronnie prowadzi do inflacji. Destabilizuje jakiegokolwiek życie gospodarcze, ponieważ proces decyzyjny jest niemożliwy a tracą najubożsi i ludzie o stałych dochodach.

Jak Pan ocenia inicjatywę samorządową z zakresu bankowości, których ucieleśnieniem jest idea spółki Wrocław Bank ?

Jeśli istnieje inicjatywa banku komunalnego i uda się zgromadzić kapitał założycielski to nic tylko przyklasnąć takiemu działaniu. Natomiast trzeba pamiętać, że stworzenie dobrego banku jest to proces na lata i polega on na rzeczy jeszcze trudniejszej niż posiadanie odpowiedniego kapitału, a mianowicie przygotowaniu odpowiedniej ilości ludzi, którzy będą prowadzić odpowiednią politykę kredytową.

Czy zgodzi się Pan z twierdzeniem, że w obecnej kryzysowej sytuacji tylko gminy zachowały dobrą kondycję finansową, a jeśli tak, to gdzie należy szukać przyczyn takiego stanu rzeczy ?

Zgadzam się z tym, że gminy zachowały niezłą kondycję finansową, ale nie zgadzam się z tym, że tylko gminy, ponieważ i przedsiębiorstwa państwowe i prywatne (przynajmniej

część z nich) potrafią funkcjonować w warunkach gospodarki rynkowej. To, że gminy odniosły tak duży sukces wynika z tego, że pojawili się w nich realni gospodarze, nazywani przeze mnie politykami lokalnymi, którzy stanowią podstawę budowania demokratycznego państwa. Oni kierowali się poczuciem odpowiedzialności za to, czym przyszło im zarządzać.

Jak Pan widzi przyszłość takich zakładów jak "Rokita" ?

Uważam, że program minimum dla każdego przedsiębiorstwa państwowego w tym także dla spółki skarbu państwa to jest przyjęcie założenia, że trzeba dokonać wielu niezbędnych zmian aby dostosować przedsiębiorstwo do warunków gospodarki rynkowej. Gdy przedsiębiorstwo ma taką wolę to moim zdaniem to jest już połowa sukcesu, a na pewno jest to podstawa takiego sukcesu. Ten zakład nie tylko spełnia ten warunek minimalny, ale spełnia szereg innych warunków. Nie tylko dokonuje tych zmian, ale konsekwentnie je realizuje. Teraz chodzi tylko o to, aby stworzyć dla takich przedsiębiorstw stabilne warunki rozwoju i ochronić je od zakładów złych i ich kłopotów, ponieważ w makroekonomii ma to istotne znaczenie.

Nieuniknioną drogą jaką musi podążać Pol-



ska jest rozwój ilościowy i jakościowy warstwy średniej. Pańskim zdaniem, w którym punkcie tego procesu się znajdujemy i jak długo będzie trwać budowanie tej warstwy ?

Uważam, że jesteśmy w bardzo znaczącym punkcie powstawania tej warstwy średniej. Nie zgadzam się z głosami pesymistów, bo jest to ilość, która idzie już w grube miliony. Mamy w tej chwili 1,5 mln prywatnych przedsiębiorstw czyli około 5 mln osób tworzących warstwę średnią. Mamy też grupy lepiej opłacanych robotników. Brakuje nam w tej chwili rozwiązania problemu inteligencji polskiej, która w ciągu dwóch ostatnich lat wyraźnie straciła na poziomie uposażeń, a która jest niezbędna do stworzenia silnej warstwy średniej w Polsce.

Czy nie uważa Pan, że obecny system fiskalny dość skutecznie utrudnia ten proces ?

To zależy jaki przyjmujemy punkt odniesienia. Jeśli porównamy go z USA to tak, ale jeśli z Czechosłowacją to okaże się on całkiem liberalny. Problem sprowadza się do tego czy decydujemy się na obniżanie podatków, ale i na ponoszenie kosztów za niektóre świadczenia przez obywateli, czy wykonywanie tych usług przez państwo. Ja oczywiście byłbym za rozwiązaniami daleko idącymi w tym pierwszym

kierunku. Drugim problemem jest określenie realnego poziomu podatku dochodowego jaki jest niezbędny w naszym państwie, a tego nie uda nam się określić bez wprowadzenia podatku od towarów i usług, czyli od wartości dodanej.

Jak Pan sądzi, jakie znaczenie w najbliższej przyszłości będzie miało dla Polski stowarzyszenie z EWG ?

Stowarzyszenie niesie ze sobą łatwiejszy dostęp do niektórych funduszy i rynków, ale jest to równocześnie wielkie wyzwanie, ponieważ powoduje konieczność dostosowania do standardów obowiązujących we wspólnocie. Ich jest tak wiele, że zostały zapisane na 60 tysiącach stron papieru. Szwedzi, którzy chcą się połączyć w 1995 roku mają liczną grupę ludzi, którzy już teraz nad tym pracują. W polskim rządzie zajmują się tym jednostki, grupa dosłownie kilkuosobowa. Tak więc, sprostanie temu wyzwaniu będzie bardzo trudne.

Przejdźmy do innego tematu. Czy nadal czyta Pan książkę Eugeniusza Kwiatkowskiego "Dysproporcje" ?

Mogę żartobliwie odpowiedzieć, że czytam ją nadal, ponieważ niedawno otrzymałem list od córki pana Kwiatkowskiego z ocenowanym egzemplarzem z 1986 roku. Pozbawiono go jednej bardzo istotnej strony, w których Kwiatkowski omawia stosunki polsko-rosyjskie. Córka pana Kwiatkowskiego przysłała mi nie tylko egzemplarz, ale również ową brakującą stronę, którą nota bene czytałem wcześniej w wydaniu przedwojennym.

Czy to znaczy, że Eugeniusz Kwiatkowski jest dla Pana wzorem, a może prekursorem pewnej linii ?

Eugeniusz Kwiatkowski odkrył pewną prawdę, której moje losy są potwierdzeniem. Odkrył, będąc ekonomistą, pragmatykiem, ale jednocześnie rządcą, że nie można uciec od świata polityki, od skutecznych rozwiązań w tej sferze. Napisał książkę, w której zupełnie niespodziewanie nie ma mowy o ekonomii, infrastrukturze, czy gospodarce Polski, ale mowa właśnie o polityce. O problemach jakie wynikają z rządzenia państwem właśnie ze świata polityki, a także o pewnych polskich przywarach.

Skoro jest ona tak aktualna, czy to znaczy, że historia Polski kołem się toczy ?

Pewnych rzeczy widać, nie umiemy skutecznie rozwiązywać.

Przejdźmy do pańskiego ulubionego, poza polityką i gospodarką, tematu. Jakie miejsce w pańskim życiu zajmuje futbol ?

W tej chwili raczej średnie, ponieważ niestabilizowany tryb życia uniemożliwia utrzymywanie przyzwyczajonej formy. Różne kierunki rozjazdów np. od Kładowy do Nowego Yorku nie sprzyjają systematycznym treningom i aktualnie nic nie mogę na to poradzić.

Czy chciałby Pan wrócić do Gdańska ?

Bardzo lubię Gdańsk, ale obecnie mieszkam w Warszawie i staram się żyć teraźniejszością, a nie przeszłością.

I na koniec, czy chciałby Pan być jeszcze kiedyś premierem ?

Sądzę, że bezpowrotnie w Polsce zakończyły się czasy kiedy chęci jakiejkolwiek osoby były wystarczającym argumentem do zajmowania stanowisk odpowiedzialnych w państwie. To musi wynikać z określonego układu sił politycznych, a przede wszystkim z kwalifikacji kandydata do pełnienia ról publicznych.

Dziękuję za rozmowę i życzę premierostwa z kompetentnym gabinetem i oddanym Sejmem.

CZŁONKOWSTWO, A UDZIAŁY.

"Spółdzielnia jest dobrowolnym i samofinansującym się zrzeszeniem o nieograniczonej liczbie członków i zmiennym funduszu udziałowym..." (art. 1 Prawa Spółdzielczego).

podstawą prawną działania Spółdzielni jest prawo spółdzielcze, którego wiele unormowań ma charakter ramowy; działania szczegółowe zawarte są w Statucie Spółdzielni, uchwalonym przez Zebranie Przedstawicieli, którego skutki prawne wywołane są po jego zarejestrowaniu.

Warunkiem przyjęcia na członka Sp - ni jest złożenie pisemnej deklaracji, która zawiera dane osobowe, oraz ilość zadeklarowanych udziałów.

Członek spółdzielni obowiązany jest do wniesienia wpisowego, oraz zadeklarowanych udziałów, stosownie do postanowień Statutu. Kwoty wniesione na udziały stanowią fundusz udziałowy Sp - ni, a więc jej majątek.

Zebranie Przedstawicieli, zgodnie z art. 66 prawa spółdzielczego ma prawo podjąć uchwałę podwyższającą wysokość udziałów, którą członek ma obowiązek wnieść do Spółdzielni. Taka uchwała stanowi zmianę Statutu, która wywołuje skutki prawne po wpisaniu jej do rejestru Sądowego.

Członek, nie wykonujący obowiązków statutowych, jakimi są m. innymi wniesienie wpisowego i udziałów, może być pozbawiony Członkostwa przez wykreślenie, lub wykluczenie z rejestru Członków Spółdzielni. (art. 24 p. s. i. & 55 Statutu Sp - ni)

Spółdzielnia jest jednostką samofinansującą się, o charakterze zrzeszeniowym, opartym na dobrowolności należenia osób współdziałających ze sobą dla osiągnięcia określonego celu mieszkania, przekraczającego możliwości jednostki.

Dobrowolność i korzyści ekonomiczne, wynikające z członkostwa, zobowiązują do solidaryzowania się członków spółdzielni w celu realizowania zadań gospodarczych, związanych z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych członków i ich rodzin.

Spółdzielnia jest jednostką samofinansującą się, której majątek stanowią:

- fundusz udziałowy, powstający z wpłat udziałów członkowskich,
- fundusz zasobowy, powstający z wpłat wpisowego, powiększony o wartość środków trwałych.

Fundusze te, to zabezpieczenie Spółdzielni, które dają gwarancję wierzycielom i umożliwiają Spółdzielni prowadzenie prawidłowej gospodarki.

Członek spółdzielni obowiązany jest do uczestnictwa:

- w kosztach budowy domów,
- kosztach eksploatacji i utrzymania nieruchomości spółdzielczych,
- w zobowiązaniach Spółdzielni z innych tytułów.

W latach 80 - tych Spółdzielnie wspomagane były przez budżet państwa. W ramach pomocy Spółdzielnia otrzymywała niskoprocentowe kredyty na cele inwestycyjne i gospodarcze oraz korzystała z kredytów marżalnych przeznaczonych na usuwanie wad technologicznych. Spółdzielnia otrzymywała również dotacje celowe na eksploatację budynków.

Przy tak wydatnej pomocy państwa nie było zagrożenia upadłości Sp - ni, a jej wiarygodność nie mogła być podważalna.

Obecnie, Spółdzielnia, działalność swoją prowadzi wyłącznie w oparciu o środki własne, bez udziału tzw. tanich kredytów lub innych funduszy, w związku z tym należało zwiększyć majątek Spółdzielni poprzez podwyższenie udziałów członkowskich.

W wyniku takiej sytuacji, na zebraniach grup członkowskich, wnioskowano, aby Zebranie Przedstawicieli podjęło stosowną uchwałę, zmieniającą dotychczasowy zapis o udziałach i wpisowym Spółdzielni Mieszkaniowej.

W dniu 3 grudnia 1991 r. Zebranie Przedstawicieli w oparciu o art. 38 & 1 pkt. a Prawa Spółdzielczego podjęło uchwałę zmieniającą & 12 ust.1 Statutu następująco:

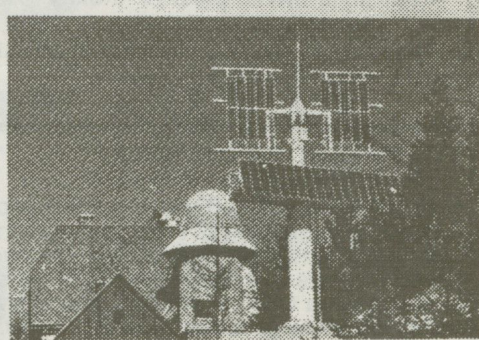
..."1. wpisowe wynosi 300.000 zł., a udział 800.000 zł. Uzupełnienie udziału dla Członków Spółdzielni, którzy wnieśli już swój wkład, rozłożyć na 10 miesięcznych rat. Wpłaty na uzupełnienie udziałów nie mogą być dokonane później niż do 31 grudnia 1992 r."

Uchwała ta, w formie aneksu do Statutu, została wpisana do rejestru Sądowego, nabywając tym samym, charakter prawny, obowiązujący wszystkich Członków Spółdzielni.

Informacja zawarta w treści tego artykułu nie wyczerpie wszystkich aspektów sprawy związanej z bulwersującą Członków Spółdzielni wartością udziałów. Wynika to nie tyle z nierozumienia ustawowej definicji Spółdzielni, która zawiera takie cechy jak:

- zrzeszeniowy charakter Sp - ni,
- dobrowolność należenia do Sp - ni,
- samorządność Sp - ni,
- nieograniczona liczba członków,
- zmienność funduszu udziałowego itp., ile z trudnej sytuacji gospodarczej kraju, która zmusza do ponoszenia niewspółmiernie wysokich kosztów utrzymania, przy stale rosnących cenach, bezrobociu i wyczerpaniu psychicznym społeczeństwa.

Prezes Zarządu SM "Chemicz"
Irena Jabczyńska



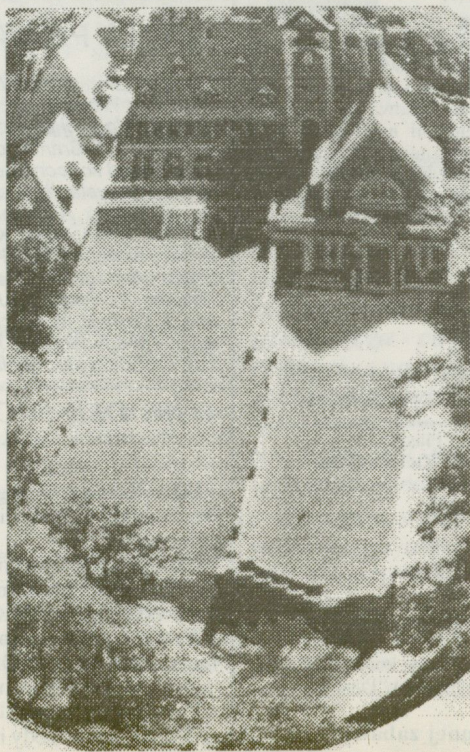
JAKIE BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE?

Jak dotychczas budownictwo jednorodzinne w Brzegu Dolnym rozwija się metodami tradycyjnymi. Koszty budowy oraz eksploatacji tak budowanych domów są wysokie.

W chwili obecnej znane są i coraz powszechniej stosowane rozwiązania nowoczesne opierające się na konstrukcjach lekkich i energooszczędnych.

Plany Urzędu Miasta i Gminy dotyczące zagospodarowania terenów w Brzegu Dolnym uwzględniają również budownictwo indywidualne.

Jeżeli ktoś z mieszkańców zainteresowany jest budownictwem tanim, nowoczesnym i energooszczędnym proszę o kontakt ze mną: telefon 195 - 273.



ZAKOCHANI SĄ WŚRÓD NAS!

BOŻENCE

Wiosną, gdy budzi się dzień,
Szum drzew zatyka dech w piersi
Ja jestem przy Tobie Najmilsza
Ja jestem blisko Twojej piersi

Czekając Twego powrotu
Twojego dotyku i pieśczęt
Zachodzę w brzegi mych myśli
I tworzę obraz Twoich westchnień

Zachodzę myślami do lat utraconych
Do tych poranków samotnych
Do tych wspomnień nie znanych
Do wszystkiego co Ciebie wspomina

To wszystko pozwala mi tworzyć
Twój obraz Twój oddech tak lekki
Tą czulą ręką w dotyku
Co zwraca się w dali dalekiej
Do twarzy mej szorstkiej jak popiół

To wszystko pozwala mi tworzyć
Twój obraz rąk delikatnych
Tak czułych i jeszcze nie znanych
Ze serce zaczyna od westchnień

HENRYK

Zarząd Gminy w Wińsku

ogłasza

konkursy na stanowiska dyrektorów:

- Szkoła Podstawowa w Budkowie - dnia 8.06.1992 r. godz. 9.00
- Szkoła Podstawowa w Iwnie - dnia 8.06.1992 r. godz. 12.00
- Szkoła Podstawowa w Piskorzynie - dnia 9.06.1992 r. godz. 9.00
- Szkoła Podstawowa w Moczydlnicy kl - dnia 9.06.1992 r. godz. 12.00

Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele posiadający kwalifikacje pedagogiczne i co najmniej 5 - letni staż pracy w pełnym wymiarze zajęć lub nauczyciele akademicy z co najmniej 5 - letnim stażem pracy.

Kandydat na stanowisko dyrektora zobowiązany jest złożyć w Urzędzie Gminy w Wińsku następujące dokumenty:

- podanie zgłaszające udział w konkursie
- odpis dyplomu
- inne dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje
- kwestionariusz osobowy
- zaświadczenie o stanie zdrowia
- zarys koncepcji pracy w placówce

Termin składania dokumentów upływa na tydzień przed datą konkursu. Termin objęcia stanowiska 1 września 1992 roku. Konkursy odbywać się będą w Gminnym Ośrodku Kultury w Wińsku.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 18 i 28 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym, Dz. U. nr. 17 z 1989 r. poz. 99 (z późniejszymi zmianami) oraz art. 1 punkt 25, litera b ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczegółowych pomiędzy organami gmin i administracji rządowej oraz o zmianach niektórych ustaw (Dz. U. nr. 34 poz. 198 z późniejszymi zmianami)

BURMISTRZ MIASTA I GMINY BRZEG DOLNY PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

o przystąpieniu do sporządzania projektu zmian planów zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Brzeg Dolnym w oparciu o potrzeby miasta i gminy.

Zainteresowane organy administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą w ciągu 21 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia zgłaszać na adres Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym, Rynek 1 uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania wyżej wymienionych terenów.

Uwagi i propozycje należy zgłaszać pisemnie (decyduje data stempla pocztowego) określając wyraźnie i jednoznacznie o jaki teren chodzi (obowiązującą oznaczenia i numeracja geodezyjna) oraz jakie przeznaczenie powinien mieć wskazany obszar zdaniem wnioskodawcy.

KSIEGARNIA

BRZEG DOLNY ul. Zwycięstwa 9

Zapraszamy do naszej księgarni na
kiermasz książek i zabawek
organizowany w dniu 31 maja od godz. 11.00
z okazji Dnia Dziecka.

WYDZIAŁ KSZTAŁCENIA PRACUJĄCYCH ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH W WOŁOWIE organizuje dla wszystkich zainteresowanych: KURSY PODSTAWOWEJ OBSŁUGI MIKROKOMPUTERÓW ZGODNYCH Z IBM PC XT/AT

czas trwania kursu: 48 godzin (dwa tygodnie). Każdy z uczestników kursu ma możliwość przepracowania około 40 godzin z mikrokomputerem. Termin i czas trwania zajęć mogą być dostosowane do możliwości czasowych uczestników kursów (zajęcia przed i popołudniowe, dni wolne od pracy, w okresie wakacji). Najbliższy termin rozpoczęcia kursu: 29 maja 1992 r. (12.06, 26.06, 10.07, 14.07). Aktualny koszt: 495 tys. zł. od uczestnika. Wydajemy zaświadczenia ukończenia kursu.

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia uczestnictwa sekretariat Wydziału Kształcenia Pracujących w godzinach od 8 do 15 (tel. 27 - 96)

adres: 56 - 100 WOŁÓW ul. T. Kościuszki 27

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH

im. Tadeusza Kościuszki w Wołowie

OGŁASZA ZAPISY

na pierwsze semestry w roku szkolnym 1992/93:

1. 3-letniego Zaocznego Technikum Rolniczego po zasadniczych szkołach zawodowych,
2. 3-letniego Średniego Studium Zawodowego - zaocznego kierunku ogólnorolniczy po szkole podstawowej i ukończeniu 17 lat.
3. 3-letniego Technikum Mechanizacji Rolnictwa - wieczorowego po zasadniczych szkołach mechanicznych,
4. 3-letniego Technikum Rachunkowości Rolnej - zaocznego po zasadniczych szkołach rolniczych i handlowych,
5. 2-letniego Policealnego Studium Ekonomicznego specjalność rynek rolny - dwa oddziały:
 - po Liceum Ogólnokształcącym,
 - po Technikum Rolniczym i Średnim Studium Ogólnorolniczym.

Podania należy składać do 15 sierpnia w sekretariacie Wydziału Kształcenia Pracujących w godz. 8 - 15 (tel. 27-96). Szkoła zapewnia zakwaterowanie w internacie i wyżywienie w stołówce. Szkoła posiada telewizję kablową i nowocześnie wyposażony ośrodek komputerowy wykorzystywany w zajęciach dydaktycznych.

W trakcie nauki słuchacze mogą ukończyć:

- kurs obsługi komputerów zgodnych z IBM PC XT/AT,
- kurs ciągnikowy i samochodowy (kat. T i B)
- kurs kombajnistów,
- kurs pisanie na maszynie.

Chcesz nauczyć się rolnicywa, agrobiznesu i obsługi komputerów? PODEJMIJ NAUKĘ W TEJ SZKOLE !!

Zarząd Miasta i Gminy w Wołowie ogłasza pisemny przetarg ograniczony ofert

dla rzemieślników z terenu Gminy Wołów na wykonanie prac instalacyjno - budowlanych w budynku Szkoły Podstawowej w Gawrole.

Oferty należy składać do dnia 8 czerwca 1992 r. w siedzibie urzędu Miasta i Gminy w Wołowie, pokój nr. 7, tel. 25 - 10, telex 712695.

Oferta powinna zawierać pełne dane kosztorysowe oraz aktualny wpis do rejestru przedsiębiorstw, udektamentowanie wiarygodności ekonomicznej i technicznej w zakresie dotyczącym przedmiotu umowy.

Komisyjne otwarcie ofert oraz ich rozpatrzenie nastąpi dnia 10 czerwca 1992 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.

HURTOWNIA PIWA, WINA I NAPOI
"PALLAS"
WIESŁAW STANISŁAWSKI

poleca różnorodne gatunki piw:

* Leżajsk Bier	* Kristal Bier	* Full
* Gold Bier	* Piast	* Bosman
* Magnat	* Baltic	* Primus
* Warka	* Porter	

*oraz napoje 1-litrowe BILLY i FRUCADE
w wielu smakach*

Prowadzimy skup butelek po piwie, od Pepsi małej
i dużej oraz innych napojów litrowych.

BRZEG DOLNY ul.KOLEJOWA 29, tel. 192 203

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO
"U ANETY"

*czynna codziennie od 8.00 - 18.00
w soboty od 8.00 - 16.00*

BRZEG DOLNY ul. TĘCZOWA (koło Salsy)

**OBRZUCANIE WYKŁADZIN
NA OVERLOCKU**

*Brzeg Dolny ul. Tęczowa (pawilon Bolszewik - I piętro)
poniedziałek od godziny 12.00 - 17.00*

*Wołów ul. Panieńska (basen kąpielowy)
wtorek - piątek od godziny 10.00 - 16.00*

ZAKŁAD SZEWSKI
JANUSZ KONOFAŁ

wykonuje naprawy wszystkich
rodzajów obuwia

Do końca sierpnia wprowadzam sezonową
obniżkę cen na usługi w moim zakładzie.

ZNIŻKA EXTRA dla rencistów i emerytów

NAJNIŻSZE CENY NA TERENIE GMINY !!!

BRZEG DOLNY ul. Tęczowa (pawilon Bolszewik - I piętro)

czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 - 17.00

Przyjdź - sprawdź - skorzystaj!



PHU "JANEX"

zaprasza

do nowo otwartej Klubokawiarni w Godzięcinie

czynnej codziennie od godz. 16.00 - 22.00

oraz w każdy weekend na **dyskotece**

Piątek od godz. 19.00 - 1.00 wstęp 10 tys. zł.

Sobota od godz. 19.00 - 3.00 wstęp 15 tys. zł.

Niedziela od godz. 19.00 - 1.00 wstęp 10 tys. zł.

Bufet obficie zaopatrzony!

**UCZESTNICY PIĄTKOWEJ I SOBOTNIEJ DYSKOTEKI
W NIEDZIELNY WIECZÓR MAJĄ WSTĘP WOLNY.**

W programie imprez dyskotekowych liczne atrakcje i konkursy!

ZAPRASZAMY !

OKAZJA! OKAZJA!

Chcesz mieć swój własny biznes?

Skorzystaj z oferty PHU "JANEX"

Odsprzedamy na korzystnych warunkach wypożyczalnię

kaset video z kompletnym wyposażeniem.

Nowości filmowe na bieżąco.

CENA DO UZGODNIENIA !

Informacje:

pod telefonem 195 - 562 w godz. od 7.00 - 8.30 i po 15.00

BIURO RACHUNKOWE
MARIUSZ GUTOWSKI

WOŁÓW ul. PIŁSUDSKIEGO 34, TEL. 25 72

świadczy usługi w zakresie:

- prowadzenie ksiąg podatkowych
- doradztwo podatkowe

Czynne codziennie od godz. 9.00 - 16.00

NEWS * NOWOŚCI * NEWS * NOWOŚCI * NEWS

Wideo wypożyczalnia HI -TOP Wołów ul. Wojska Polskiego

1. Zimny jak głaz - sensacja
2. Ojciec chrzestny III - sensacja
3. Lisa - sensacja
4. Nic tylko kłopoty - komedia
5. Kuchnia polska - sensacja

Księgarnia Wołów Rynek 33

1. Encyklopedia dla dzieci t. I-IV. Cena 480.000
2. Wielka księga ogrodów. Cena 220.000
3. 12 złotych bajek. Cena 108.000
4. Spellman: Rozstanie. Cena 50.000

ZAKŁADY CHEMICZNE "ROKITA" S.A.
w BRZEGU DOLNYM ul. Sienkiewicza 4

wydzierżawia w drodze przetargu

obiekt murowany, parterowy, ogrzewany o powierzchni 103 m kw., położony przy ul. Zielonej
w Brzegu Dolnym

Obiekt może być przeznaczony na cele magazynowe bądź niewielką działalność produkcyjno-rzemieślniczą.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca 1992 roku o godzinie 10.00 w biurze Kierownictwa

Działu Gospodarki Mieszkaniowej n/Zakładów, adres jw., tel. 192 596.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 500 tys. zł. w kasie zakładu
najpóźniej w dniu przetargu. Cena wywoławcza 10 tys. zł. za m kw.

SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT

Ostatnia prosta

Czarni Lwówek Śl. - Rokita Brzeg Dolny 1:3 (1:0)

W niedzielę piłkarze "Rokity" pokonali "Czarnych" Lwówek Śląski w stylu jaki napawa umiarkowanym optymizmem przed ostatnią prostą w wyścigu do bram III ligi. W tym biegu ścigamy się z pokonaną niedawno przez "Rokitę", drużyną Krzyszta Stronie Śląskie, którego działacze robią wszystko aby ten wyścig nasz zespół przegrał. Formalnie nic im nie można zarzucić, ale przekładanie meczy (w tym meczu z liderem Orłem, pokonanym przez Krzyszta 6:1!), dziwne sędziowanie (mecz "Rokity" z "Olimpią") muszą nasuwać pewne wnioski. Mamy jedynie nadzieję, że nawet "specjalne" zabiegi działaczy "Kryształu" nie powstrzymają naszego zespołu.

Ostatni mecz zakończył się wynikiem o jakim mogliśmy marzyć po przedostatnim wymęczonym zwycięstwie z "Olszą", "Czarni" okazali się bardziej gościnni niż myśleliśmy. Tylko do przerwy prowadzili 1:0. Bramkę straciliśmy po nieudanej próbie łapania napastników "Czarnych" na spalonego. Co prawda już w tej części gry mieliśmy cztery czyste sytuacje strzeleckie, ale niestety nie zostały one wykorzystane. Przewaga "Rokity" została zdyskontowana dopiero w drugiej połowie, kiedy to nasi zawodnicy trzykrotnie umieścili piłkę w bramce gospodarzy. Najpierw Praczyk, po zamieszczeniu podbramkowym strzelił na 1:1. Później Buc w charakterystycznej dla siebie akcji, po prostopadłym podaniu strzela z 6-7 metrów na 2:1. Wreszcie Porowski, który po kilku słabszych meczach jakby się odnalazł, strzela pod poprzeczkę i ustala wynik meczu na 3:1 dla "Rokity". W naszym zespole jak zwykle najlepiej wypadli bracia Golesowie oraz Franczuk.

Skład "Rokity" w meczu z "Czarnymi": Gierczyk - Dudka, M.Goles, J.Goles, Baran - Porowski, Franczuk, Serwatka, Kołodziej (Małolepszy) - Buc, Praczyk.

W kolejnym meczu piłkarze "Rokity" zmierzą się na własnym boisku z bezpośrednim sąsiadem z tabeli, liderem rozgrywek - drużyną Orła Ząbkowice. Początek spotkania w niedzielę (31.05) o godzinie 16.00. Wystarczy nam 1:0.

obserwator

POTRZEBNI RATOWNICY !

Urząd Miejski w Brzegu Dolnym zatrudni w okresie od 15.06.92 r. do 31.08.92 na kąpielisku w Ośrodku Wypoczynku Letniego i Świątecznego na Wałach Śląskich ratowników wodnych.

Chętni do podjęcia pracy w w/w charakterze proszeni są o zgłaszanie się do biura OSiR w Brzegu Dolnym przy ul. Naborowskiej 20, telefon 195 580 w godzinach od 9.00 - 14.00.

DNI "CHEMIKA" w Brzegu Dolnym

Jak co roku, tak i tym razem zgodnie z tradycją w pierwszy czerwcowy weekend jest obchodzony Dzień Chemika. Okoliczności tej zawsze towarzyszą imprezy kulturalne, sportowo-rekreacyjne i zabawy. Nie inaczej będzie i teraz. Na dni 6 i 7 czerwca planowane są liczne atrakcje, na które zapraszają Państwa organizatorzy. Będą to m.in. zawody rowerowe dla młodzieży z cennymi nagrodami, mecz oldboyów "Rokity" i zaprzyjaźnionego Zakładu Energetycznego z Zielonej Góry, otwarty turniej tenisa stołowego, koncert orkiestry dętej, pokaz sprawności ochotniczej straży pożarnej, zabawa taneczna oraz wiele, wiele innych uciech i niespodzianek. Poniżej zamieszczamy szczegółowy harmonogram imprez organizowanych z okazji obchodów Dnia Chemika.

SOBOTA 6.06.

- godz. 9.30 - Przyjmowanie zapisów i rozpoczęcie zawodów rowerowych dla dzieci i młodzieży (za hotelem "Piast")
- godz. 10.00 - Otwarty turniej tenisa stołowego (sala LO)
- godz. 13.00 - Strzelanie z wiatrówki (za hotelem "Piast")
- godz. 13.00 - Koncert orkiestry dętej (przemarsz od ul. Buczka - koncert za hotelem "Piast")
- godz. 15.00 - Mecz piłki nożnej "Orlików" (za hotelem "Piast")
- godz. 16.00 - Mecz piłki nożnej oldboyów Brzeg Dolny - Zielona Góra (za hotelem "Piast")
- godz. 17.30 - Występ chóru "Radość" (za hotelem "Piast")
- godz. 19.00 - Zabawa taneczna (za hotelem "Piast")

NIEDZIELA 7.06

- godz. 10.00 - Turniej tenisa stołowego dla dzieci (sala LO)
- godz. 14.00 - Pokaz sprawności ochotniczej straży pożarnej (za hotelem "Piast")
- godz. 16.00 - Trójmecz zapasniczy (za hotelem "Piast")
- godz. 17.00 - Cykl imprez dla najmłodszych - turniej szachowy, konkursy dla dzieci, występ zespołu młodzieżowego (za hotelem "Piast")
- godz. 19.00 - Zabawa dyskotekowa

Organizatorzy życzą wielu wrażeń i udanej zabawy!

SKUTECZNOŚĆ GODNA PODZIWIU

PKS Wołów - Iskra Pasikurówice 6:0 (3:0)

Po serii niepowodzeń i dość przykrych porażek, w końcu i dla piłkarzy PKS zaświeciło słońce i to podwójnie: dosłownie i w przenośni. Dosłownie, bo ostatnia niedziela mimo dość silnego wiatru była iście upalna; w przenośni, bo nawet najbardziej zatwardziały pesymista musiał się uśmiechnąć, gdy gole padały jeden po drugim, jak z rogu obfitości. Skuteczność, która do tej pory była pięcią achillesową wołowiaków, nagle okazała się ich mocną bronią. I to nie tylko dlatego, że przeciwnik był bardzo słaby co obrazuje jego miejsce w tabeli. Przecież nawet słabszym nie strzela się, ot tak na dzień dobry i na każde zawołanie 6 bramek. Po prostu górę wzięła dobra organizacja gry w środku pola, bardzo dokładne podania i zdecydowanie precyzyjnie ustawione "celowniki". Szczególnie dobrze wypadł pod tym względem Jończyk, który niczym rasowy łowca bramek, sam strzelił ich trzy. Ale zanim do tego doszło....

Zaczął się bardzo obiecująco. Miejscowi zaraz po gwizdku sędziego zdecydowanie zaatakowali przedpole bramki przeciwnika i już w pierwszych dwóch minutach mieli dwie wyborne okazje do strzelenia gola. Najpierw jednak strzał Strzemskiego mija o milimetry słupek, a w chwilę potem po rzucie rożnym i sporym zamieszaniu pod bramką gości piłka po ostrym strzale ląduje na słupku. Co się odwlecie to nie uciecz. W 8 minucie jest 1:0. Indywidualną akcją popisał się Kozak i precyzyjnym uderzeniem z około 20 m zaskoczył zle ustawionego bramkarza gości. W 25 minucie A.Łubkowski podwyższa na 2:0 popisując się dokładnym strzałem z ostrego kąta po wygraniu pojedynku biegowego z obrońcą gości. Kolejnego gola strzela Jończyk w 35 minucie wykańczając akcję po dokładnym podaniu Kozaka.

W drugiej części meczu zanim jeszcze kibice zdążyli dobrze usiąść po atrakcie zrobiło się już 4:0. Ponownie strzela Jończyk, tym razem po mocnym dośrodkowaniu Juszczyka z prawego skrzydła. Kolejna bramka pada po bliźniaczej akcji z tym, że dośrodkowującym był Łubkowski. Jończyk będący w pełnym biegu, idealnie trafił w piłkę nie dając golkeeperowi Iskry żadnych szans. Festiwal strzelecki PKS-u zakończył na trzy minuty przed końcem Juszczyk strzelając bezpośrednio do bramki z rzutu wolnego za faul na Chromczaku.

Za niedzielne spotkanie trzeba pochwalić cały wołowski zespół, który w końcu zagrał bardzo skutecznie i efektownie. Świadectwem tego były oklaski, które żegnały schodzących do szatni piłkarzy, a których już dawno nie słyszeć było na stadionie przy ul. Trzebnickiej. Szczególnie dobrze zaprezentowała się druga linia gospodarzy, w której prym wodził: Kozak będący reżyserem gry i bardzo skutecznym Jończyk oraz wszedłbyłszy stoper Łubkowski. Po tym meczu powiało lekkim optymizmem, ale aby wystarczyło go do końca zawodnicy nie mogą spocząć na laurach.

Skład PKS: Plaskoń - Bystron, Łubkowski, Maziak, Karbowski - Chmielewski, Kozak (65' Wysoczański), Jończyk (73' Chromczak), Juszczyk - Kołodziej, Strzemiński. Trener Edward Janus.

keram

GRALI PIŁKARSCY OLDBOYE

W dniu 24 maja w Wołowie spotkali się w towarzyskim meczu piłkarskim oldboye z Wołowa i Trzebnicy. Mecz toczył się w przyjacielskiej atmosferze, przy sprzyjającej pogodzie i zakończył się nie krzywdzącym żadnej ze stron wynikiem 1:1. Bramkę dla gości strzelił Tadeusz Fitowski. Wyrównał na parę minut przed końcem meczu Edward Janus.

Drużyny wystąpiły w składach: Trzebnica - Z.Cyganik, K.Skoneczko, K.Zając, W.Roszak, A.Szwarc, D.Mazurkiewicz, T.Fitowski, K.Rogala, K.Pancerz, R.Nidor, A.Smolarek, K.Pająk, Z.Greda, A.Komorniczak, A.Pawłaczek (najstarszy zawodnik gości-55 lat), A.Osowski, J.Kłosak, M.Kumor, K.Gulka. Przeciętą wiek gości 40 lat.

Wołów - P.Sikorski, M.Jończyk, R.Granat, R.Jaskuła, S.Grande, S.Kulik, J.Janas, K.Baliński, W.Krochmal, J.Więclaw, K.Golczyński (53 lata-najstarszy zawodnik gospodarzy), E.Janus, M.Janus, E.Kudyba, P.Wróbel, M.Plaskoń, K.Manuil, Cz.Soczywko, M.Harwas. Przeciętą wiek również 40 lat.

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W WOŁOWIE

informuje:

- Dnia 30 maja br. o godz. 10.00 na stadionie piłkarskim rozpocznie się Wojewódzki Turniej Piłki Nożnej juniorów młodszych z cyklu "Piłkarska kadra czeka".

Startuje osiem drużyn, zwycięzcy eliminacji rejonowych z Międzybóży, Oleśnicy, Strzelina, Oław, Sobótki, Trzebnicy i Wołowa. Rejon wołowski reprezentować będzie SP nr 1 z Wołowa.

- W dniu 7 czerwca o godz. 10.00 w hali sportowej organizowany jest Turniej Tenisa Stołowego "TOP 10" z udziałem czołowej dziesiątki zawodników, zakończonego niedawno cyklu imprez "Grand Prix" Wołowa.

- Prowadzimy nabór do szkółki piłkarskiej. Chętni chłopcy proszeni są o zgłaszanie się w środy i w piątki w godzinach od 15.30 - 17.00.

PROGRAM TELEWIZYJNY NA WEEKEND

PIĄTEK 29.05

PR I *8.00 -Dzień dobry-poranny mag.rozmaitości *9.00 -Wiadomości *9.10 -Domowe przedszkole *9.40 -Pr.dnia *9.45 -Szkoła dla rodziców *10.00 -Dziedzictwo Guldenburgów-ser.niem. *10.45 -Szkoła dla rodziców *11.00 -Krym-rep. *11.20 -Bogurodzica-impresja filmowa *11.30 -Edynburg-rep. *11.40 -Moja modlitwa *12.00 -Wiadomości *12.10 -Pr.dnia *12.15 -Telewizja Edukacyjna *16.10 -Pr.dnia *16.15 -Dla najmłodszych. Ciuchcia *17.05 -Język ang. dla dzieci *17.15 -Teleexpress *17.35 -Warto wiedzieć *17.55 -Za kierownicą *18.10 -Dziedzictwo Guldenburgów-ser.niem. *18.50 -W kinie i na kasecie *19.15 -Dobranoc. Bouli *19.30 -Wiadomości *20.05 -Zwycięstwo miłości-wł.ser.filmowy *21.40 -Aby do świtu-ser. *22.00 -Studio Temat *22.30 -Polskie ZOO *22.45 -Wiadomości *23.10 -Gabinet doktora Caligari-film niem. *0.20 -Rockowy koncert galowy ***

PR II *7.30 -Panorama *7.40 -Rano *8.10 -Przygody Supermana-ser.anim.USA *8.35 -Świat kobiet-mag. *9.00 -Program lokalny *9.35 -Pokolenia-ser.USA *10.00 -CNN *10.15 -Rano *15.45 -Powitanie *15.50 -Przygody Supermana *16.15 -Z kart krakowskiego archiwum *16.30 -Panorama *16.40 -Benny Hill *17.10 -Świat lat trzydziestych-ser. dok. niem. *18.00 -Program regionalny *21.00 -Panorama *21.30 -Sport *21.40 -Requiem dla Dominiki-film austriacki *23.10 -Benny Hill *23.40 -Non stop kolor: "Filmowe życie George'a"-dok.film ang. *24.00 -Panorama *0.10 -Non stop kolor ***

SOBOTA 30.05.

PR I *7.30 -Pr. dnia *7.35 -Wieści-pr.rolniczy *7.55 -Wszystko o działce *8.20 -Z Polski... *8.30 -Rynek Agro *9.00 -Wiadomości *9.10 -Ziarno-pr.red.kat. *9.35 -5-10-15-pr. dla dzieci i młodzieży *10.30 -Język ang. dla dzieci *10.35 -Wojownicze żółwie Ninja-ser.anim.USA *11.00 -Dyskoteka z zespołem "Bajm" *11.30 -Telewizyjny Koncert Życzeń *12.00 -Wiadomości *12.10 -Pr.dnia *12.15 -Z Polski rodem-mag. polonijny *12.45 -Czy po drodze nam z EWG? *13.00 -Czerwone bęrety-wojsk.pr.publ. *13.30 -My i świat *14.00 -Walt Disney przedstawia *15.15 -Z archiwum Teatru Telewizji-Ivo Bresen: "Przedstawienie Hamleta we wsi Glucha Dolna" *17.15 -Teleexpress *17.35 -Interpretacje *18.00 -Detektyw w sutannie-ser. USA *18.45 -Z kamerą wśród zwierząt *19.00 -Małe wiadomości DD *19.10 -Dobranoc. Wodniaczki *19.30 -Wiadomości *20.00 -Polskie ZOO *20.20 -Kocham cię tato-film USA *21.50 -Portret-Józef Hen *22.50 -Wiadomości *23.05 -Sportowa sobota *23.35 -Jutro w programie *23.45 -Dajcie mi głowę Alfredo Garcii-film USA ***

PR II *7.30 -Panorama *7.35 -Kaliber-mag.wojsk. *8.00 -Halo "Dwójka" *8.20 -Mała księżniczka-ser.anim. *8.45 -Dom-magazyn *9.10 -Tryptyk VI. Sylwetka Marka Żuławskiego *9.40 -Tacy sami-mag. w języku migowym *10.00 -Stolica australijskiej Polonii-film dok. *10.30 -Magazyn przechodnia *10.40 -Nobliści-Maria Curie-Skłodowska *11.00 -PKF *11.10 -Rozstanie-film polski *12.30 -Punkt widzenia-pr.ekologiczny *13.00 -Zwierzęta świata "Kraina orla"-ser.przyrod.ang. *13.30 -Seans filmowy *14.00 -Wzrockowa lista przebojów M.Niedźwieckiego *14.30 -Scena debiutów *15.10 -Studio sport-koszykówka NBA *16.00 -Pr. dnia *16.05 -Szczęśliwy rzut-teleturniej *16.25 -Totolotek *16.30 -Panorama *16.40 -Za chwilę dalszy ciąg programu-pr.rozr. *17.10 -Port lotniczy Dusseldorf-ser.niem. *18.00 -Program lokalny *18.30 -Miesiąc Francji w Polsce *19.00 -Bliskie spotkania z Monty Pythonem *19.30 -Galeria "Dwójki" *20.00 -Bartłomiej Nizioł-koncert skrzypcowy *21.00 -Panorama *21.25 -Słowo na niedzielę *21.30 -Camerata 2-mag.muz. *22.10 -Bangkok Hilton-ser.australijski *22.55 -Miles Davis w Montreux-koncert jazzowy *24.00 -Panorama ***

NIEDZIELA 31.05

PR I *7.55 -Program dnia *8.00 -Rolnictwo na świecie *8.15 -Przystanki codzienności *8.35 -Notowania *9.00 -Telekanek *9.55 -Język angielski dla dzieci *10.00 -Film dla młodzieży *10.30 -Australia-dok.ser.australijski *11.25 -Szkoła pod żaglami *11.50 -Tydzień-mag.rolniczy *12.30 -Telewizyjny Koncert Życzeń *13.00 -Tęczyowy Music-Box *14.10 -W starym kinie: Jego złota rybka-komedia USA *15.40 -Pieprz i wanilia *16.10 -Rythmik-pr.muz. *17.00 -Biznessa-Telewizyjny Klub Kobiet Interesu *17.15 -Teleexpress *17.35 -7 dni-Świat *18.05 -Paradise znaczy raj-ser.USA *19.00 -Wieczorynka *19.30 -Wiadomości *20.05 -Jerzy Waszyngton-ser. USA *21.00 -Otwarcie Europejskiego Miesiąca Kultury *22.00 -Sportowa niedziela *22.35 -Światowe Nagrody Muzyczne-Monte Carlo '92 *23.55 -Jutro w programie ***

PR II *7.30 -Przegląd tygodnia dla niesłyszących *8.00 -Jerzy Waszyngton-film dla niesłyszących *8.55 -Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) *9.00 -Powitanie *9.10 -Rebusy-teleturniej *9.30 -Programy lokalne *10.30 -Ulica Sezamkowa *11.30 -Róbta co chceta-pr.rozr. *11.50 -Zwierzęta wokół nas-Podaj łapę *12.40 -Podróże w czasie i przestrzeni "Dotknięcie Midasa", "Cena chciwości"-ser.dok.ang. *13.30 -Auto-pr. motoryzacyjny *14.00 -Klub Yuppies?-pr. dla młodzieży *14.25 -Studio sport- Hokejowa liga zawodowa NHL *15.10 -Spięcie-pr. publicystyczny Jolanty Fajkowskiej *15.40 -Duch prerii-film ang.-kanad. *16.30 -Panorama *16.40 -Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci: "Jaś i Małgosia"-bajka operowa *18.10 -Bliżej świata *19.00 -Światowe Dni Muzyki-relacja z koncertu finałowego w Filharmonii Narodowej *20.00 -Godzina szczerości z Januszem Onyszkiewiczem *21.00 -Panorama *21.30 -Dzieci Belfastu-dramat USA *23.10 -Legenda filmu: Warren Beatty-sylwetka amerykańskiego aktora i reżysera. *24.00 -Panorama ***

Z NOTATNIKA MIEJSCOWEGO POLICJANTA



1. W dniu 9.05.1992 r. na ul. Kasztanowej w Brzegu Dolnym Jarosław G. dopuścił się aktu wandalizmu, niszcząc znak drogowy. Szkody wyniosły 300 tys. zł. Natychmiastowa akcja funkcjonariuszy policji doprowadziła do zatrzymania sprawcy.

2. 11 maja br. Marek B. dopuścił się w pobliżu DH "Kemonia" w Brzegu Dolnym rozboju czynnego na osobach nieletnich: Mariusza Z. i Krzysztofa B. Napadniętym zabrał on pieniądze i papierosy o wartości 20 tys. zł.

3. Dnia 12 maja dokonano włamania do kiosku "Ruch" znajdującego się na terenie Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Lubiążu. Sprawca/cy dokonali zaboru różnych art.przemysłowych i papierosów na łączną sumę strat 5 mln zł. na szkodę Bogdana Cz., zamieszkałego w Lubiążu.

4. 16 maja w Orzeszkowie grupa wyrostków z Lubina przybyłych na dyskotekę do Klubu Młodzieżowego pobiła bez powodu trzech młodych mężczyzn siedzących przed Klubem i wybiła wszystkie szyby w w/w lokalu.

Pokrzywdzony Mariusz S. z licznymi obrażeniami został przewieziony do szpitala w Wołowie, dwaj pozostali poszkodowani po opatrzeniu zostali wypisani do domu.

5. W dniu 18 maja br. palił się las w Leśnictwie Garwól. Zniszczeniu uległo 1,2 ha lasu sosnowego na łączną sumę strat około 100 mln zł.

6. W tym samym dniu włamano się do pomieszczenia magazynowego na budowie bloku mieszkalnego przy ul. Wileńskiej w Wołowie. Dokonano kradzieży różnego rodzaju przewodów na szkodę Jerzego R. o łącznej wartości 6 mln zł. W wyniku prowadzonych czynności śledczych ujawniono również kradzież silnika elektrycznego oraz stwierdzono kolejne włamanie do garażu z narzędziami i materiałami budowlanymi, gdzie zaistniałe szkody oceniono na sumę 2 mln zł.

7. Również 18 maja br. w Wołowie miał miejsce wypadek drogowy przy ulicy Zwycięstwa. Kierujący samochodem osobowym m-ki Ford "Sierra" Henryk F. potrącił wbiegającą na ulicę pięcioletnią dziewczynkę Martę D., która w wyniku wypadku doznała urazu głowy. Poszkodowana przebywa w szpitalu w Wołowie.

8. Dnia 18 maja w Lubiążu miało miejsce niecodzienne zdarzenie. Otóż do tej miejscowości zostali przywiezieni taksówką z Wrocławia, będącą własnością Janusza M., trzech pasażerowie. Po podjechaniu pod wskazany adres, wynieśli oni z domu Beaty G. telewizor kolorowy o wartości 6,2 mln zł. i zapakowali go do auta. Następnie wyrzucili z pojazdu jego właściciela i odjechali w kierunku Wrocławia. Wartość skradzionego Fiata 125 p /taxi/ wynosi 13 mln zł.

9. 19 maja nn sprawcy włamali się do budynku DOK w Brzegu Dolnym wypychając jedno z okien. Po splądrowaniu pomieszczeń, rozbili kasę i zabrali z niej pieniądze w wysokości 9.300 tys. zł.

10. Tego samego dnia w Wołowie okradziono sklep spożywczy należący do PSS Wołów. Sprawca skradł papierosy i art. spożywcze na łączną sumę ok. 4 mln zł.

11. W dniu 20 maja br. dokonano włamania do kiosku wielobranżowego przy ulicy Trzebnickiej w Wołowie. Nn sprawca/cy zrabowali towar o wartości 10 mln zł. na szkodę Mieczysława Sz.

12. 23 maja br. na budowie w Brzegu Dolnym przy ul. Al.Jerozolimskie dokonano zaboru mienia w postaci płytek glazuranych o wartości 800 tys. zł. na szkodę spółki budowlanej "Tradex".

13. W ten sam dzień uległ spaleniowi sklep spożywczy obok dworca PKS w Wołowie. Łączna suma strat wynosi ok. 100 mln zł. na szkodę Bogusława W. Postępowanie wyjaśniające prowadzi KRP Wołów.

14. Dnia 24 maja br. dzięki obywatelskiej postawie przechodniów zostało udaremnione włamanie do sklepu nr 82 przy ul. Tęczowej w Brzegu Dolnym należącego do WSS Wołów. Powiadomieni funkcjonariusze policji zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży (2 skrzynek wódki o wartości 2 mln zł.) Piotra Z. i Adama D.

15. Również 24 maja br. włamano się do kiosku spożywczego przy ul. Sienkiewicza w Brzegu Dolnym. Z ustaleń powłamanionych wynika, że nn sprawca/cy skradli art. spożywcze, przemysłowe i radiomagnetofon o ogólnej wartości ok. 10.200 tys. zł. na szkodę Krzysztofa W.

PODZIĘKOWANIE

Panu ROMANOWI BARANOWSKIEMU - kierownikowi Zakładu Budowlanego w Brzegu Dolnym za prace murarskie, jakie społecznie wykonał na rzecz miejscowego Komisariatu Policji w imieniu całej załogi składa

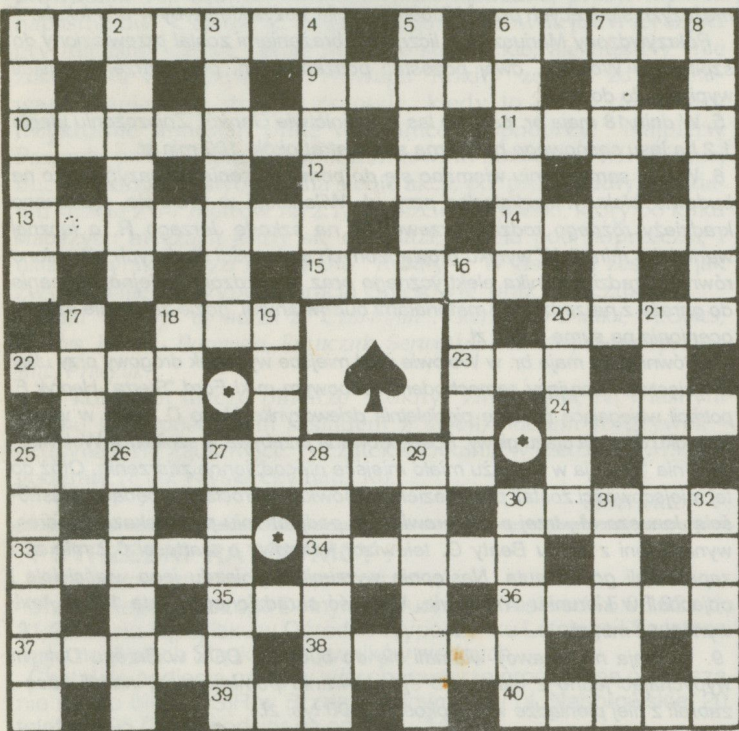
Komendant Komisariatu
komisarz mgr Józef Zieliński

HOROSKOP I MIŁOŚĆ

(BLIŻNIĘTA 21.05 - 22.06)

ONA - Moją planetą jest Merkury, który obdarza mnie lotnością umysłu, ciekawością świata i ludźmi oraz dwoistością charakteru. Jestem bystra, otwarta, nowoczesna. Uwielbiam konwersację i mam ambicje błyszczeć w towarzystwie. Interesuje mnie wielu panów na raz, ale najbardziej ci, z którymi mogę podyskutować, którzy wysłuchają cierpliwie moich plotek albo przemyśleń, gdyż mam zapędy na intelektualistkę. Jestem trochę nerwowa, ruchliwa, wybredna i zmienna, stąd niełatwo mnie zadowolić. Potrafię być dobrą żoną, ale mam swoje pasje, które partner musi mi pozwolić rozwijać. Dążę do harmonii z partnerem i muszę go darzyć sympatią. W miłości bywam idealistką i niekiedy pozostaję nią do końca życia. Erotyzm fizyczny nie stoi u mnie na najważniejszym miejscu, ale cenię bardzo uczucia sympatii, flirt i słowne igraszki miłosne. Raczej do partnerów się nie przywiązuję i wiele rzeczy traktuję powierzchownie.

K R Z Y Ż Ó W K A



ZNACZENIE WYRAZÓW: Poziomo - 1) Katherine i Audrey 6) na stole 9) gulgoce 10) ciepłe, w pokarmie 11) śpiewający Beniamino 12) w parze z nią szła tara 13) dyrygent, długoletni kierownik Orkiestry Symfonicznej w Filadelfii 14) zielona skarbica witamin 15) rodzina roślin ląkowych 18) autor "Pamiętnika znalezionego w wannie" 20) z szalami 22) skrzydlata bogini zwycięstwa 23) miara szczęścia 24) wydechowa, kanalizacyjna 25) miała przygodę z pantofelkiem 30) futrzany szal 33) u kape-lusza 34) lodowaty stalaktyt 35) w lata przechodzi 36) rodzaj literacki 37) luźna sukienka 38) ktoś 39) taka nasza zima 40) odgłos szybkich kroków Pionowo - 1) pierwotny syn Priama, zginął z ręki Achillesa 2) La... lub Picasso 3) jednak zdobi człowieka, zwłaszcza kobietę 4) nirwana swojsko 5) ...małenka taka 6) z piszczałek złożone 7) niegdyś na granicy miasta 8) grzejna, zbrojeń rozkręcana 16) do ciasta lub argument w małżeńskiej dyskusji 17) tokaj 18) część wodzy 19) jadłospis 20) dodany fragment 21) członek ochrony osobistej 25) na szyi krakowianki 26) stała płaca 27) inteligencji 28) jej portrety pędzla Rembrandta 29) styl Napoleona I 30) król nowy do czasu koronacji 31) siedziba Zeusa 32) wielbiciel

Na rozwiązania, wyłącznie na kuponach, czekamy do 10 czerwca pod adresem redakcji. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę-upominek, ufundowaną przez restaurację "Stylowa" z Wołowa.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 20(55)

Poziomo: biżuteria, szpic, Rej, łachman, Evita, atman, aleja, abaka, sarna, ciało, negliż, sałata, ironia, anemon, odpór, paragon, Capri, Zanni, eksport, cudak, kłapa, antrakt

Pionowo: bulka, życie, tomba, Renata, Aryman, sjena, plisa, czara, Luiza, Jałta, bagno, kwiki, solan, angina, spodzik, łupinka, tarcica, nagroda, agnat, espada, opieka, ruszt.

W TELEWIZJI

- Mamy kręcić? - pytają kamerzyści w telewizji reżysera.
- Nie! Pokazujcie całą prawdę!

W maju **REPERTUAR KINA "ZEW"**

29.05 - 31.05 Bajka "Czarodziejski las" jug. b/o godz. 17.00

Reż. Milan Blažeković

Film animowany. Malarz Paleta przybywa do pięknego lasu, pełnego przyjacielskich zwierząt i roślin. Kiedy budzi się z drzemki pod wielkim dębem, ze zdziwieniem stwierdza, że bez trudu może się teraz porozumieć z mieszkańcami lasu. Stało się to dzięki czarodziejskiej właściwości drzewa, pod którym spał. Na tym nie koniec. Dzięki drzewu, cudownych właściwości nabrał również pędzel malarza, przez co w niedługim czasie cały las nabiera niesamowitych właściwości. O wizycie niespodziewanego gościa w swoim królestwie dowiaduje się jednak panujący tu zły cesarz Kaktus. Co z tego wyniknie? Zapraszamy na film.

Thelma i Luiza

USA od 18 lat godz. 19.00

Reż. Ridley Scott

Komedia. Susan Sarandon i Geena Davis grają tu dwie przyjaciółki - Thelma prowadzi dom, Luiza jest kelnerką - próbując oderwać się na moment od nieznosnie monotonnej egzystencji. Mimo, iż właściwie pogodzone są z sytuacją i buntują się bez specjalnego przekonania, ich trzydniowy wyjazd na ryby przeradza się nagle w szaleńczą pogonią za prawdziwym życiem, za wolnością i nade wszystko za szczęściem.

REPERTUAR KINA "ODRA"

29.05 - 31.05 CK - Dezerterzy pol. - węg. od lat 18 godz. 18.00

Co dziesiąty bilet zostaje nagrodzony upominkiem.

DOCIEKLIWI

- Synek do ojca w jakiś czas po ostatnim laniu:
- Tatusiu, czy kiedy byłeś mały, to też dostawałeś od swojego taty w skórę?
 - No pewnie!
 - A dziadek od swojego taty?
 - Oczywiście!
 - A pradiadek?
 - Też! Ale dlaczego pytasz?
 - Bo chciałem w końcu wiedzieć, kto zaczął...!

HOROSKOP I MIŁOŚĆ

(BLIŻNIĘTA 21.05 - 22.06)

ON - Moja planeta Merkury obdarza mnie błyskotliwością myśli, ruchliwością i wszechstronnością zainteresowań. Uwielbiam przelotne miłości i flirtiki. Mam zawsze wiele sympatii. Erotyzm mój ma głównie podłoże psychiczne. Więcej też zwykle mówię o miłości i seksie, niż faktycznie przeżywam czy osiągam. Jestem krytyczny w stosunku do kobiet i żadna "gąska" mi nie zaimponuje. Raczej rzadko poddaję się popędowi. Wybieram partnerki kierując się racjonalną oceną. Z drugiej jednak strony bywam romantykiem i szukam ideału. Stałość nie jest moją cechą i często wolę luźne związki; odpowiada mi też kobieta jako towarzysza moich przygód, partnerka w grze, konwersacji. Wymagam zrozumienia i wyrozumiałości. Partnerka nie może mnie nudzić i wymagać namiętności.

DOWCIPNY

Przy krawężniku z piskiem opon zatrzymuje się pędzący Aleja Wilanowską samochód. Jego kierowca pyta jednego z przechodniów:

- Czy tędy dojadę do pałacu Jana Sobieskiego?
- Tak, ale nie musi się pan tak spieszyć, bo on tam już od dawna nie mieszka...!